Andrzej Bruździński

Wkład biskupa Stanisława Karnkowskiego w zastosowanie uchwał Soboru Trydenckiego w diecezji kujawsko-pomorskiej (1567-1581)

Studia Włocławskie 6, 439-451

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

STUDIA WŁOCŁAWSKIE
6(2003)

KS. ANDRZEJ BRUŹDZIŃSKI

WKŁAD BISKUPA STANISŁAWA KARNKOWSKIEGO W ZASTOSOWANIE UCHWAŁ SOBORU TRYDENCKIEGO W DIECEZJI KUJAWSKO-POMORSKIEJ (1567-1581)

Diecezja kujawsko-pomorska bardzo wcześnie, bo już w 1518 r., stanęła wobec problemu luteranizmu rozprzestrzeniającemu się z Niemiec. Szczególnie narażony był na ten wpływ archidiakonat pomorski, z Gdańskiem na czele, gdzie ludność niemiecka szybko zaczęła ulegać prądom reformacyjnym.

Sąsiedztwo miast pruskich i Torunia było przyczyną rozszerzania się protestantyzmu także na Kujawach, choć proces ten nie odbywał się tak szybko w warstwie szlacheckiej ze względu na jego niemieckie i mieszczańskie korzenie, a także z uwagi na niechętnie przez szlachtę widziane popieranie przez luteran władzy monarszej. W okresie późniejszym sporą liczbę zwolenników zdobył na Kujawach kalwinizm, który dotarł tutaj przez Wielkopolskę; stolicą jego stał się Radziejów, miejsce obrad sejmiku ziemskiego. W drugiej połowie XVI wieku protestantyzm objął już niemal całe Kujawy, z wyjątkiem dekanatu kowalskiego.

O podjęciu akcji przeciwdziałania reformacji zadecydował Kościół na Soborze w Trydencie, „gdzie z nową energią podjął dążenie do świętości i zgromadził siły dla autentycznej odnowy duszpasterstwa".[1] Natomiast zaangażowanie w tę sprawę ówczesnych biskupów włocławskich, rezydujących w odległym Wolborzu, było niewielkie, a niekiedy żadne.

W 1567 roku miejsce po zmarłym biskupie włocławskim Mikołaju Wolskim (1562-1567) zajął „pius et catholicus"[2] – jak został określony w Kurii Rzymskiej kandydat na wakującą stolicę – sekretarz wielki króla Zygmunta Augusta, Stanisław Karnkowski. Po konsekracji, którą otrzymał na początku stycznia 1568 r., z rąk prymasa Jakuba Uchańskiego i biskupa krakowskiego Filipa Padniewskiego, nie odbył uroczystego ingresu, lecz bez rozgłosu rozpoczął systematyczną działalność pasterską.[3] Diecezja włocławska, tak poważnie dotknięta reformacją, musiała podjąć odważne dzieło wewnętrznej odnowy w duchu uchwał Soboru Trydenckiego.

Synod diecezjalny z 1568 roku

Ponieważ prymas J. Uchański ociągał się z ogłoszeniem w Polsce uchwał Soboru Trydenckiego, co gorliwsi biskupi podawali do wiadomości duchowieństwa uchwały Soboru poprzez synody diecezjalne. Tak uczynili w 1564 roku: biskup poznański Adam Konarski oraz arcybiskup lwowski Paweł Tarło.

Z inspiracji papieża Piusa V w ich ślady poszedł nowy biskup włocławski S. Karnkowski. Wkrótce po rozpoczęciu pasterzowania, w dniu 14 lutego 1568 r., wydał dekret (*mandatum*) zwołujący synod diecezjalny do Włocławka na dzień 16 marca tegoż roku. Był to pierwszy synod diecezjalny włocławski po zakończeniu Soboru Trydenckiego; synod, którego celem było przedstawienie uchwał i dekretów soborowych. W dokumentach tego synodu[4] przedstawił duchowieństwu decyzje Soboru Trydenckiego, zobowiązał kapłanów i wiernych do ich respektowania, a jednocześnie do wzajemnej braterskiej kontroli ich przestrzegania. Postanowienia synodu stały się niemal katechizmem, zwłaszcza dla duchowieństwa wiejskiego, które – mając ograniczony dostęp do książek – potrzebowało przewodnika dla ugruntowania i przekazywania zdrowej nauki Kościoła, szczególnie na temat sakramentów, podważanych przez reformację, a także odnośnie do zachowania liturgii i odpowiedniej dyscypliny kościelnej.

Częściowym sukcesem tego synodu było powołanie do istnienia, w myśl uchwał soborowych, seminarium duchownego we Włocławku. Instytucja ta „mająca kształcić gorliwych kapłanów, odpowiednio uformowanych intelektualnie i moralnie"[5] zaraz na początku swego istnienia natrafiła na szereg trudności, które w sposób zasadniczy przeszkodziły w jej działalności. Niechętni przełożeni zakonni zalegali bowiem z wypłacaniem nałożonych na nich należności. Ponadto grasująca ówcześnie zaraza, dotarłszy do Włocławka, dwukrotnie rozproszyła profesorów i studentów.[6] Trudności były tak wielkie, że wyjeżdżając w sierpniu 1581 roku do Gniezna na stolicę prymasowską, Karnkowski zostawił swoje dzieło niemal w upadku.

Biskup Karnkowski nosił się z myślą stworzenia fundacji na założenie drugiego seminarium lub przynajmniej kolegium jezuickiego w Gdańsku.[7] Panująca tam jednak trudna sytuacja uniemożliwiła zrealizowanie tych zamiarów. Dlatego powierzył konwentowi dominikańskiemu szczególną troskę o stan duszpasterstwa w tym mieście, odpowiednio uposażając zniszczony, a dopiero co odzyskany, klasztor św. Mikołaja.[8]

Troska o liturgię

Upadek życia religijnego w XVI wieku dosięgał wszystkich płaszczyzn życia i działalności Kościoła, także liturgii. Ignorancja duchownych w tym

względzie była tak wielka, że niektórzy nie rozumieli słów Przeistoczenia, nie mówiąc już o innych częściach Mszy. Konsekwencją tego było rzadkie, a w każdym razie nie codzienne sprawowanie Eucharystii. Świadomy tego kryzysu Biskup, wydał w roku 1569 w Krakowie u Mikołaja Szarfenbergera *Napominania potrzebne y zbawienne, których wszyscy plebani w kujawskim y pomorskim biskupstwie przy świątości kościelnych sprawowaniu używać mają.*[9] Książeczka ta, napisana w języku polskim, wkrótce doczekała się kilku wznowień (1570, 1577), co świadczy, iż cieszyła się dużym zainteresowaniem.

W roku 1572 w Kolonii u M. Cholina biskup Karnkowski wydał, razem z konstytucjami synodalnymi, swoje *Admonitiones quinque circa sacramentorum administrationem faciendae*. Chciał przez nie przyjść z pomocą duchowieństwu swojej diecezji w pracy duszpasterskiej, a także wypełnić obowiązek nauczania nakazanego biskupom przez Sobór Trydencki.[10] *Admonitiones* są w swojej treści rozważaniami dogmatyczno-biblijnymi. Sposób omówienia poszczególnych sakramentów nie jest dosłownym przejęciem treści z prac innych autorów, aczkolwiek w pewnym stopniu był powiązany z wykładem tychże przez Mikołaja z Błonia w jego *Tractatus sacerdotalis*.[11]

Wyłożenie nauki o sakramentach było sprawą bardzo ważną, bowiem nieznajomość katolickiej sakramentologii wśród duchownych wpływała także na *praxis*, na częstotliwość udzielania tychże sakramentów wiernym. Dlatego następną troską biskupa Stanisława było dostarczenie duchowieństwu odpowiednich pomocy do ich szafowania. Kiedy w 1574 roku biskup koadiutor warmiński Marcin Kromer (1570-1579) wydał pierwszą część swojej agendy (*Agenda sacramentalia*),[12] biskup Karnkowski przyjął ją, wprowadziwszy nieznaczne zmiany i wydał osobno dla swojej diecezji. Znalazła ona uznanie wśród duchowieństwa i przez synod prowincjonalny w Piotrkowie w 1577 r. została przyjęta za wydanie wzorcowe dla całej gnieźnieńskiej prowincji kościelnej.[13]

Postulat ujednolicenia ksiąg liturgicznych, a szczególnie agend, płynął z praktyki życia duszpasterskiego i zgłaszany był już wcześniej.[14] Już na synodzie prowincjonalnym warszawskim w 1561 r. uchwalono, by arcybiskup gnieźnieński zatroszczył się o wydanie nowej agendy, która zawierałaby także krótkie katechezy o każdym z sakramentów.[15] Jednakże arcybiskup Jakub Uchański nie wykazywał zainteresowania tą sprawą, natomiast bp Karnkowski miał już pewne doświadczenie w tym zakresie. Udało mu się do tej pracy wciągnąć wspomnianego Marcina Kromera. Sam opracował dwanaście katechez w języku polskim, niemieckim i łacińskim, choć tylko osiem z nich włączono do „Agendy" Kromera.[16]

„Agenda" zalecona przez synod piotrkowski z 1577 roku, a znana jako „Agenda Karnkowskiego", stała się pierwszą w historii liturgii w Polsce agendą prowincjonalną. Jej to przypadła rola ujednolicenia liturgii sakramentów w całej prowincji gnieźnieńskiej, a pośrednio także i w prowincji lwowskiej.[17]

„Agenda" powstała więc jako wynik zapotrzebowania duchownych, by w pełni zrealizować zalecenia Soboru Trydenckiego, odnoszące się do ujednolicenia szafowania sakramentów. Zgodnie z postulatami soborowymi, dotyczącymi sprawowania sakramentów, dostosowano ich obrzędy do duszpasterskich potrzeb Kościoła. Obrzędy te ujednolicono według rytuału rzymskiego, skąd „Agenda" przejęła obrzędy, które dotychczas agendom polskim nie były znane albo też panowała w nich duża różnorodność. Umiejętne połączenie tego, co rodzime i bliskie, z treściami nowymi sprawiło, że „Agenda" ta stała się wzorem dla późniejszych agend i rytuałów w Polsce.

W odniesieniu do języka narodowego w liturgii Sobór Trydencki stanął na stanowisku utrzymania języka łacińskiego, zezwalając tylko na pewien zakres języka narodowego przy objaśnieniach poszczególnych obrzędów. Szerszemu wprowadzeniu języków narodowych przeszkodziła reformacja, która wraz z językiem niosła zagrożenie dla wiary i Kościoła. By stawić temu czoło, Kościół zdecydowanie opowiedział się za językiem łacińskim.[18] Stąd też „Agenda" wprowadziła tylko w takim zakresie język narodowy, ile potrzeba go było do czynnego udziału wiernych w liturgii, uwzględniając go w dialogach i pouczeniach przy udzielaniu sakramentów. Zamieszczenie katechez było wypełnieniem soborowego i synodalnego nakazu, by przy udzielaniu sakramentów przeprowadzić katechezy wyjaśniające ich owoce i skutki. Katechezy Karnkowskiego wprowadzały duszpasterzy w rozumienie sensu odnowionej na soborze liturgii.

Synod prowincjonalny z 1577 roku

Sobór Trydencki zwrócił uwagę na to, iż prawdziwa wewnętrzna odnowa Kościoła nie może dokonać się bez zaangażowania duchowieństwa, przejawiającego się m.in. w różnych zgromadzeniach synodalnych. Przedmiotem szczególnej uwagi stał się synod prowincjonalny, jako skuteczny środek prowadzący do reformy Kościoła. Dostrzeżono w nim możliwość postawienia tamy indywidualizmowi, będącemu z kolei źródłem szerzącej się anarchii w Kościele. Celem tych synodów było odbudowanie zrujnowanej jedności Kościoła diecezjalnego i prowincjonalnego z Kościołem powszechnym.[19]

Biskup Karnkowski starał się wszelkimi sposobami, by zaplanowany synod prowincjonalny w Polsce mógł się odbyć, pomimo różnorakich uprzedzeń w kraju, a jeszcze bardziej w Rzymie, w stosunku do projektu rychłego

jego zwołania. Rozpoczął wielostronną działalność propagandową, usiłując zmienić panujące na ten temat nieprzychylne opinie. Zwrócił się z tą myślą przede wszystkim do kardynała Stanisława Hozjusza (1504-1579), starał się wielokrotnie pozyskać dla niej nuncjusza.

Wytrwała akcja bpa Karnkowskiego została uwieńczona sukcesem. Dnia 1 kwietnia 1577 r. prymas Jakub Uchański wydał okólnik zwołujący synod prowincjonalny do Piotrkowa Trybunalskiego.[20] Nie wszyscy jednak polscy dostojnicy kościelni na niego przybyli; był to więc synod tylko prowincji gnieźnieńskiej i to nie całej.[21] Brakowało także kardynała Hozjusza, który w owym czasie przebywał w Rzymie. Podobno nieobecność wielu biskupów na synodzie była nuncjuszowi na rękę.[22] Jest nawet hipoteza, aczkolwiek odosobniona, że to on sam do tego zachęcał,[23] by synod ten nie miał rangi synodu ogólnonarodowego.

Uroczyste rozpoczęcie synodu nastąpiło w niedzielę 19 maja 1577 r., a wybrana na końcu komisja miała się zająć ułożeniem i spisaniem ustaw synodalnych. Synod zakończył obrady w dniu 25 maja i był w dużej mierze dziełem biskupa Karnkowskiego. Pod koniec życia, w 1603 r. napisał on: „będąc jeszcze na biskupstwie kujawskim staraliśmy się o to naprzód, abyśmy dali powód inszym biskupom do przyjęcia *exequutii Concilium* Trydenckiego".[24] Nie ulega wątpliwości – synod ten był niezwykle istotnym impulsem do wprowadzenia w życie reformy soborowej.[25]

Po ostatecznym zatwierdzeniu uchwał synodu przez papieża Grzegorza XIII, Karnkowski zajął się ich drukiem i już w lipcu 1578 r. zostały one opublikowane.[26]

Na synodzie 1577 r. stanęła też sprawa przeprowadzenia nowej kodyfikacji kościelnego prawa partykularnego w Polsce, które należało dostosować do postanowień Soboru Trydenckiego i ogłosić drukiem.[27] Taki zbiór konstytucji synodalnych dla duchowieństwa polskiego ukazał się ponad 50 lat wcześniej w 1525 r., w zbiorze abpa Jana Łaskiego,[28] i był już przestarzały.

Dzieła nowej kodyfikacji dokonał sam bp Karnkowski,[29] który do tego celu wykorzystał, z małymi opuszczeniami, materiały nieżyjącego już kanonika włocławskiego, ks. Stanisława Dąbrowskiego (zm. 1575), dostosowawszy je do uchwał Soboru Trydenckiego.[30] Nie czekając na zatwierdzenie przez synod prowincjonalny, Karnkowski ogłosił nowy zbiór drukiem w Krakowie w 1579 r. Za podstawę dla swojego dzieła wziął biskup kujawski także dawne kodyfikacje prymasów: Mikołaja Trąby i Jana Łaskiego, uzupełniwszy je statutami późniejszych synodów prowincjonalnych z XVI wieku, do synodu piotrkowskiego 1577 roku włącznie. Oparł zaś wszystko na dekretach Soboru Trydenckiego.[31]

Ponieważ nie jest rzeczą pewną, czy zbiór ten uzyskał urzędowe zatwierdzenie przez papieża, w świetle prawa jest on zbiorem prywatnym. Znaczny wpływ na wzrost jego faktycznego znaczenia i powagi społecznej w Polsce miał wybór biskupa włocławskiego w 1581 r. na stolicę prymasów, a także zamieszczenie na początku „Zbioru" bulli papieża Grzegorza XIII, zatwierdzającej statuty synodu z 1577 roku, zawarte w księdze piątej „Zbioru".[32]

Głównym zamierzeniem autora „Zbioru" było wprowadzenie na grunt całej Polski uchwał Soboru Trydenckiego. Potrafił do tego celu wykorzystać *nova et vetera*. Brał więc do swego dzieła to, co w ustawodawstwie dawnych synodów polskich było zgodne z duchem i literą Tridentinum. Tam, gdzie uchwały soborowe stanowiły *novum*, zamieszczał *in extenso* sam tekst soborowy, jak np. dekret *Tametsi*. Gdzie zaś Sobór na to pozwalał, wprowadzał rozwiązania szczegółowe zgodne z lokalną tradycją kościelną.

Mimo zastrzeżeń co do ważności prawnej „Zbioru" zasługa bpa Karnkowskiego dla polskiej kultury prawno-kościelnej jest ogromna.[33] Skompilował „Zbiór" prawa, który służył Kościołowi w Polsce przez pół wieku (aż do zbioru Wężyka z 1630 r.) i był normą życia religijnego dla dwóch pokoleń katolików polskich. Co więcej, zbiór ten, jak i uchwały synodu włocławskiego z 1568 r., wykorzystał biskup krakowski Bernard Maciejowski w swoim słynnym liście pasterskim do proboszczów (*Epistola pastoralis ad parochos*) z 1601 roku,[34] a przez „Pastoralną" Maciejowskiego oddziaływanie tego dzieła na kształt polskiego katolicyzmu trwało jeszcze dłużej.

Wizytacje kanoniczne

Istotnym obowiązkiem biskupów jest wizytacja diecezji. Pod wpływem ozdrowieńczego działania Soboru Trydenckiego zaczęto w Kościele wracać do tego dawnego zwyczaju i przeprowadzać wizytacje w regularnych odstępach czasu. W Polsce przodującymi pod tym względem były diecezje: krakowska i warmińska[35] oraz diecezja kujawsko-pomorska, którą biskup Karnkowski wizytował w latach 1575-1578. W roku 1575 wizytował kolegiatę i kapitułę kruszwicką,[36] w roku 1577 katedrę i kapitułę włocławską,[37] a w latach 1577-1578 kościoły parafialne.[38]

Jeżeli chodzi o wizytacje poszczególnych parafii, to zachowały się opisy tych, które przeprowadził sam biskup Stanisław w 1577 roku, od września poczynając. Biskup odwiedził kujawską część diecezji, w sumie 135 parafii, a jego notariusz, Piotr Goiski, dokładnie opisał każdą z nich.

Biskup włocławski dokonywał także wizytacji klasztorów.[39] Zachowały się relacje dotyczące wizytacji sześciu klasztorów z terenu diecezji włocławskiej, jednego z diecezji chełmińskiej i dwóch z terenu diecezji krakowskiej.[40]

Przez wizytacje parafii i klasztorów biskup Stanisław pragnął sprawić, by duch uchwał soborowych przeobraził życie w jego diecezji, a także odnowił życie duchowieństwa i zakonników poza jej granicami. Czy wizytował więcej, niż na to wskazują zachowane z tych akcji dokumenty? Można tak sądzić z wypowiedzi samego biskupa w aktach drugiego synodu diecezjalnego, gdzie umieścił wzmiankę: „Albowiem i diecezję co rok objeżdżałem i wszystkie jej części wizytowałem".[41] Pod koniec zaś swych rządów w diecezji włocławskiej, w sprawozdaniu z działalności biskupiej dla swego następcy Hieronima Rozrażewskiego (1581-1600) napisał w 1581 roku, iż wkrótce po kościele katedralnym rozpoczął osobistą wizytację także innych części diecezji. Wizytacji dokonywał najpierw przez archidiakona, a potem osobiście każdego roku.[42]

Biskup a innowiercy

Trudnym odcinkiem posługiwania biskupiego w tych czasach były kontakty z innowiercami, w celu pozyskania ich z powrotem dla Kościoła katolickiego. Zwalczaniu reformacji służyła przede wszystkim rozpoczęta przez niego reforma Kościoła, pojęta w jak najszerszym znaczeniu, od synodu poczynając, poprzez fundację seminarium i dążenie do podniesienia poziomu moralnego i intelektualnego duchowieństwa, aż do właściwego i pełnego przekazu nauki Kościoła wiernym. Odchodząc do Gniezna na stolicę prymasowską, zostawił następcy swoje *Ratio rerum in episcopatu Vladislaviensi*, w którym stwierdził, iż należało zacząć – co też uczynił – od reformy Kościoła, a nie od jakiejś spektakularnej akcji kontrreformacyjnej. Jedynie przez reformę można jak najprędzej dojść do oczekiwanych wyników.[43]

Zaangażowanie biskupa włocławskiego w walkę z herezją było inspirowane wpływem kardynała Stanisława Hozjusza,[44] który jako starszy i bardziej doświadczony dodawał mu otuchy i bodźców do przeciwdziałania reformacji.[45]

Najtrudniejsza pod względem wyznaniowym sytuacja panowała w Gdańsku i pomorskiej części diecezji. Gdańskie konflikty trwały już od 1518 r., kiedy to zaczęły docierać do miasta idee reformacji. Działalność jej gdańskich zwolenników doprowadziła w latach 1523-1526 do rozruchów w mieście i krwawej ich pacyfikacji.[46] Proces ten trwał i nasilał się w drugiej połowie wieku, za biskupstwa Karnkowskiego. Dla biskupa tym, który uosabiał tę działalność, był burmistrz miasta, Jerzy Kleefeld (1558-1576). Ustanawiał on bowiem ministrów protestanckich, którzy działali w zajętych kościołach katolickich. Dlatego też Karnkowski pisał w maju 1568 r. do Kleefelda: „Według mojego zdania dwóch biskupów w jednym mieście być nie może, gdyż

jeden będzie budował, a drugi burzył".[47] Był też pierwszym z włocławskich biskupów, który – nie zważając na osobiste korzyści płynące m.in. z gdańskiego eksportu zbóż z dóbr biskupich – wystąpił przeciw protestantyzacji miasta. Usiłowania te były raczej tylko manifestacją postawy, gdyż biskup nie miał możliwości egzekwowania przysługujących mu jako ordynariuszowi praw. Ukazują one jednak bpa Karnkowskiego jako zdecydowanego obrońcę jedności i praw Kościoła. Gdy po trudnych zmaganiach z gdańskimi protestantami i samym miastem został on mianowany w 1568 r. komisarzem królewskim w Gdańsku na okres 16 tygodni, usunął z kościołów pastorów protestanckich, zaprowadził w nich liturgię katolicką i kościelną dyscyplinę. Udało się biskupowi, razem z dominikanami, odzyskać ich klasztor św. Mikołaja. W samym Gdańsku rekoncyliował siedem kościołów. Odzyskał również kościoły na prowincji: w Nowem, Tczewie, Pucku, Skarszewach, Starogardzie i inne[48] i obsadził je prawowiernymi kapłanami. Odnowił także nieistniejącą przez szereg lat instytucję oficjała gdańskiego i pomorskiego.[49]

Do ostrych wystąpień gdańszczan przeciwko katolikom doszło jeszcze w latach 1576 i 1577. Mimo to w kwietniu 1581 roku, w instrukcji danej posłom udającym się do Rzymu, aby tam starać się o prekonizację biskupa włocławskiego na stolicę prymasowską, mógł biskup Karnkowski napisać: „Klasztor [dominikanów] w Gdańsku z powrotem został odzyskany, a także sporym kosztem uporządkowany, tego roku także w Nowem dwa tysiące heretyków dla wiary zostało odzyskanych".[50]

Biskup Karnkowski miał problemy nie tylko z pomorską częścią diecezji, ale i z kujawską, gdzie z kolei szerzył się kalwinizm. W listach do kardynała Hozjusza ubolewał nad stanem tej części diecezji.[51] Za głównego sprawcę takiego stanu uważał Adama Prażmowskiego, byłego proboszcza (czy wikariusza) przy kościele Św. Jana w Poznaniu,[52] który prowadził agitację na rzecz herezji wśród mieszkańców z miast królewskich: Brześcia Kujawskiego, Nieszawy, Radziejowa, Bydgoszczy i Inowrocławia.[53] Pod jego wpływem szlachta zamykała w swoich posiadłościach kościoły, znosiła klasztory, wypędzała prawowiernych kapłanów.

Głównym zborem kalwinów na Kujawach stał się kościół w Radziejowie, który tamtejszy starosta, Rafał Leszczyński, protektor i opiekun Prażmowskiego, oddał kalwinom.

Biskup S. Karnkowski w swoich działaniach przeciw innowiercom stosował różne metody. Szlachtę, która nie lękała się stanowczych wystąpień biskupa, próbował pozyskać perswazją i dobrym słowem. Tam, gdzie – jak sądził – potrzeba było mocniejszego wystąpienia, nie zawahał się zastosować groźby i represji.

Przy nawracaniu innowierców był wierny zasadzie: najpierw perswazja i dobre słowo, a potem dopiero upomnienia i kary. Mimo iż o naruszenie takiego sposobu postępowania oskarżał go Jakub Niemojewski w głośnym sporze z 1568 r. między kujawską szlachtą i mieszczanami, to przecież na jego prośbę zwolnił aresztowanych mieszczan nieszawskich. Nie odmówił też innej prośbie Niemojewskiego, o wydzierżawienie wsi kościelnej Dźwierzno (Dźwierzchno),[54] aczkolwiek i w tej części diecezji udało mu się odebrać z rąk innowierców niektóre kościoły, jak w Boniewie,[55] Szpetalu,[56] Piaskach,[57] Pieraniu[58] i inne.

Biskup Karnkowski gwałtownie zaprotestował w 1578 roku, kiedy innowiercy pragnęli zorganizować synod w odległym zaledwie 2 mile od biskupiego Wolborza Piotrkowie, poczytując to za osobistą zniewagę, że zjazd heretyków miałby się odbyć tak blisko jego siedziby.[59]

Synod diecezjalny z roku 1579

W roku 1579 bp Karnkowski zwoływał na 28 kwietnia drugi za swoich rządów diecezją synod diecezjalny, by zadośćuczynić wymaganiom soborowego dekretu o synodach diecezjalnych, a także, aby zapoznać się z wypełnieniem przez duchowieństwo uchwał soborowych i pierwszego synodu oraz ze skutkami tychże.[60]

Przypominał wszystkim, którzy tego jeszcze nie uczynili, o obowiązku złożenia przepisanego przez Sobór wyznania wiary. Przypomniał kaznodziejom, iż muszą mieć aprobatę ordynariusza; plebanom, że nie mogą zapominać o obowiązku rezydencji oraz posiadania dokumentów soborowych, „Katechizmu Rzymskiego", „Chrześcijańskiego wyznania wiary katolickiej" kardynała S. Hozjusza, „Postylli" wągrowieckiej (ks. Jakuba Wujka), „Brewiarza Rzymskiego" i „Agendy". Upominał ich także w sprawie dokładnego wypełniania obowiązku katechizowania i nauczania prawd wiary oraz przypominania chrześcijańskich obowiązków.

Tak, jak na poprzednim synodzie w 1568 roku, również i tym razem Biskup przypomniał o obowiązku prowadzenia ksiąg metrykalnych: chrztów i małżeństw. Zdecydowanie stawiał wymagania wobec duchownych zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych. Wszyscy mieli prowadzić życie godne swego powołania, a gdyby było inaczej, to groził karami i to nie tylko duchowymi, ale także więzieniem.

Synod ten był powtórzeniem w skrócie poprzedniego z 1568 roku, poza pewnymi sprawami organizacyjnymi. Biskup chciał zapewne przez to zgromadzenie spełnić obowiązek wynikający z dokumentów soborowych, ale też umocnić znajomość ducha i litery Soboru, którego wprowadzenie i realiza-

cja w diecezji kujawsko-pomorskiej były jego dziełem. Synod ten był jakby ostatnim upomnieniem (Karnkowski liczył się z możliwością przejścia do prymasowskiego Gniezna), a zarazem powtórzeniem soborowej nauki, przy której realizacji sam wiele się natrudził.

* * *

Diecezja włocławska, z powodu swego położenia szczególnie narażona na wpływy reformacji, otrzymując w 1567 r. jako swego biskupa Stanisława Karnkowskiego, zyskała człowieka silnego, zdecydowanego i wiernego Stolicy Apostolskiej. Czternastoletni okres biskupstwa włocławskiego w jego życiu był czasem wypełnionym intensywną, twórczą pracą dla odnowy oblicza Kościoła w naszym kraju. Jako program swojego biskupiego posługiwania przyjął uchwały Soboru Trydenckiego, które gorliwie wprowadzał w życie. Starał się ożywić oraz pogłębić wiarę i świadomość przynależności do Kościoła, by przez to zatrzymać postępujący pochód reformacji. Już w tym okresie Karnkowski dobrze przysłużył się Kościołowi w Polsce, który w wyniku jego działań odradzał się po spustoszeniach wieku reformacji. Zgodzić należy się z opinią, iż bez niego biskupi polscy niewiele by zrobili dla odnowy Kościoła.[61]

Nie dokonał on pełnego wprowadzenia w życie diecezji włocławskiej uchwał i ducha Tridentinum, ale wskazał kierunek działalności swoim następcom, którzy szli szlakiem wytyczonym przez swego wielkiego poprzednika.

PRZYPISY

[1] J a n P a w e ł II, *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, t. 18, cz. 1, Città del Vaticano 1997, s. 1095.

[2] *Propozycje konsystorialne w XVI wieku. Omówienie, teksty polskie*, wyd. H. Fokciński [i in.], Rzym 1994, s. 50.

[3] *Listy znakomitych mężów wieku XVI w roku 1578 zebrane w trzy księgi przez S. Karnkowskiego biskupa*, przeł. A.F. Sobalski. „Kwartalnik Teologiczny" 2(1903), z. 4, s. 105.

[4] Zostały one ogłoszone drukiem – *Constitutiones in dioecesana synodo Wladislaviensi, praesidente* [...] *Stanislao Carnkovio* [...], Coloniae 1572, ap. M. Cholinum.

[5] J a n P a w e ł II, *Insegnamenti...*, dz. cyt., s. 1099.

[6] *Ratio rerum in episcopatu Wladislaviensi per* [...] *Stanislaum Karnkowski* [...] *R.mo Hieronimo Rozrażewski* [...] *exhibita*, w: *Monumenta historica Dioeceseos Wladislaviensis* (MHDW), f. 10, Wladislaviae 1894, s. 8.

[7] Tamże, s. 11.

[8] Biblioteka im. XX. Czartoryskich, Kraków (BCzart), rkps 1615: *Collectio epistolarum saeculi XVI*, k. 71-73.

[9] *Bibliografia literatury polskiej "Nowy Korbut"*, t. 2, Warszawa 1964, s. 313; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków 1903, s. 121.

[10] S. K a r n k o w s k i, *Admonitiones quinque circa sacramentorum administrationem faciendae* [...], w: *Constitutiones in dioecesana synodo Wladislaviensi...*, k. a_2v.

[11] M.T. Zahajkiewicz, *„Tractatus sacerdotalis" Mikołaja z Błonia na tle teologii przełomu wieku XIV i XV*, Lublin 1979, s. 7.

[12] W. Nowak, *Geneza „Agendy" biskupa Marcina Kromera*, „Studia Warmińskie" (SW) 6(1969), s. 190n.

[13] Tenże, *Agenda biskupa Marcina Kromera w dziele ujednolicenia liturgii sakramentów świętych w Polsce po Soborze Trydenckim*, SW 12(1975), s. 50.

[14] W. Nowak, *Geneza...*, art. cyt., s. 185.

[15] *Materiały do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce w w. XVI*, wyd. B. Ulanowski, w: *Archiwum Komisji Prawniczej PAU*, t. 1, Kraków 1895, s. 463, nr 24; I. Subera, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1981, s. 105n; W. Góralski, *Wprowadzenie do historii ustawodawstwa synodalnego w Polsce*, Lublin 1991, s. 125.

[16] S. Karnkowski, M. Kromer, *Catecheses sive institutiones Latinae, Polonicae, Germanicae, cuilibet sacramento et actioni accommodatae, per Reverendissimos dominos, D. Stanislaum Carnkowski Episcopum Vladislaviensem et Martinum Cromerum, Coadiutorem Warmiensem, conscriptae*, w: *Agenda sacramentalia ad usum dioecesis Varmiensis accommodata. Cum adiunctis verbis et admonitionibus polonicis et germanicis. Opus cuiuslibet dioecesis parochis et sacerdotibus perutile*, Coloniae 1574, ap. M. Cholinum, s. 97-119.

[17] I. Subera, *Synody...*, dz. cyt., s. 25.

[18] J. Fijałek, *Cześć Boża i życie religijne oraz reformacja w w. XVI*, w: *Pamiętnik zjazdu naukowego im. Jana Kochanowskiego w Krakowie 8 i 9 czerwca 1930 r.*, Kraków 1931, s. 76.

[19] W. Góralski, *Synod prowincjonalny w dyskusji na Soborze Trydenckim*, „Prawo Kanoniczne" 30(1987), z. 1-2, s. 119.

[20] *Vincent Laureo* [...], *nonce apostolique en Pologne* [...] *et ses dépêches* [...], wyd. T. Wierzbowski, Varsoviae 1887, s. 607.

[21] Obecni byli: arcybiskup Jakub Uchański, legat Wincenty Laureo, biskup włocławski Stanisław Karnkowski, biskup płocki Piotr Myszkowski, ponadto występujący jako biskup nominat krakowski Łukasz Kościelecki z Poznania, nominat kamieniecki Marcin Białobrzeski oraz dziesięciu opatów i czternastu przedstawicieli kapituł. Nieobecni byli biskupi: wrocławski Marcin Gerstmann, chełmiński Piotr Kostka, Marcin Kromer z Warmii, oraz ze Lwowa Jan Sieniński. Ten ostatni nie mógł przybyć z powodu złego stanu zdrowia; zastępowali go delegaci. Nie przybyli na synod także biskupi: przemyski – Wojciech Starożrebski-Sobiejuski, wileński – Walerian Protaszewicz-Szuszkowski i łucki – Wiktoryn Wierzbicki. Byli oni reprezentowani przez swoich delegatów. – *Annales ecclesiastici*, wyd. A. Theiner, t. 2, Romae 1856, s. 578, nr 82..

[22] *Annales ecclesiastici...*, dz. cyt., t. 2, s. 578, nr 82; *Vincent Laureo...*, dz. cyt., s. 561.

[23] P. Sczaniecki, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św*, [t.] 2, Poznań 1966, s. 139.

[24] S. Karnkowski, *Przedmowa*, w: *Katechizm rzymski, to jest nauka chrześcijańska, za rozkazaniem Concilum Trydentskiego, y Papieża Piusa V. wydana po łacinie. A teraz nowo na polskie pytania y odpowiedzi przełożona. Za rozkazaniem* [...] *Stanisława Karnkowskiego* [...] *i jego nakładem wydrukowana*, Kalisz 1603, w Drukarniey J. Wolraba, p. V.

[25] A. Pawiński, *Synod piotrkowski w roku 1577*, w: *Źródła dziejowe*, t. 4, Warszawa 1877, p. XXIV.

[26] K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 30, Kraków 1934, s. 126.

[27] Wybrano do tego dzieła Stanisława Krasińskiego i Marcina Izdebskiego (alias Izbiński vel Izdbieński).

[28] A. Kakowski, *Biskupa Stanisława Karnkowskiego „Zbiór konstytucji synodalnych". Przyczynek do historii ustawodawstwa kościelnego w Polsce*, Włocławek 1912, s. 9.

[29] Dowodzi tego list do króla Stefana Batorego zamieszczony na wstępie tego zbioru: „Desumpsi mini pietatis ergo eum laborem, ut priores quoque et vetustas undique conquirerem simulque cum recentioribus edi curarem" – *Constitutiones synodorum, Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis provincialium, tam vetustorum, quam recentiorum, usque ad annum Domini 1578. Studio et opera* [...] *Stanislai Karnkowski* [...] *collectae et ad praescriptum sacrosancti Concilii Tridentini et S. Sedis Apostolicae correctae, et in unum volumen redactae*, Cracoviae 1579, A. Petricouius, k.)(1v.

[30] Z. S z m i d t, *Źródła zbioru prawa prowincjonalnego Stanisława Karnkowskiego*, „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych oraz Kronika Towarzystwa Naukowego KUL" 12(1962), s. 6-7.

[31] Szerzej na ten temat w pracy J. G r ę ź l i k o w s k i e g o, *Recepcja reformy trydenckiej w diecezji włocławskiej w świetle ustawodawstwa synodalnego*, Włocławek 2000, s. 86-92.

[32] Wielu mylnie uważało, iż potwierdzenie papieskie dotyczyło całego „Zbioru". Na rzymską aprobatę dzieła Karnkowskiego wskazuje list kardynała Karola Buonocompagniego z 13 kwietnia 1578 r. do prymasa Jakuba Uchańskiego, aby ten „uczynił z nim to, co obowiązek mu nakazuje". Pod koniec zaś roku 1577 papież Grzegorz XIII pisząc do biskupa kujawsko-pomorskiego wyraził swą radość, że akta synodów przez niego zebrane przesłano do Stolicy Apostolskiej – I. S u b e r a, *Historia źródeł i nauki prawa kanonicznego*, Warszawa 1970, s. 171; List ten przytacza, nie podając jednak źródła, A. K a k o w s k i, *Biskupa Stanisława Karnkowskiego...*, dz. cyt., s. 27; *Annales ecclesiastici*, dz. cyt., t. 2, s. 313, nr 43.

[33] Z. S z m i d t, *Źródła zbioru...*, art. cyt., s. 9.

[34] J. F i j a ł e k, *Pastoralna ks. Bernarda Maciejowskiego w redakcji z r. 1601 i korekturze rzymskiej z r. 1608, zatwierdzona przez papieża Urbana VIII w r. 1629. Z historii recepcji prawa trydenckiego w Kościele polskim*, w: *Pamiętnik IV. Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6-8 grudnia 1925*, t. 1, Lwów 1925, sekcja IV, s. 1-2; S. N a s i o r o w s k i, *„List pasterski" kard. Bernarda Maciejowskiego*, Lublin 1992, s. 148-160.

[35] T. G l e m m a, *Wizytacje diecezji krakowskiej z lat 1510-1570*, „Nasza Przeszłość" 1(1946), s. 43n; t e n ż e, *O archiwach warmińskich we Fromborku*, „Archeion" 9(1931), s. 24; J. H o c h l e i t n e r, *Religijność potrydencka na Warmii (1551-1655)*, Olsztyn 2000, s. 140-142.

[36] *Proventus ecclesiae collegiatae Crusvicensis*, w: MHDW, f. 16, Wladislaviae 1898, s. 33-38.

[37] *Visitatio ecclesiae cathedralis Wladislaviensis anno 1577 peracta*, w: MHDW, f. 16, s. 5-33.

[38] *Visitatio ecclesiarum dioecesis Wladislaviensis per Rev. d. Matiam Karski* [...] *de mandato R.mi Stanislai Karnkowski... facta anno 1579*, w: MHDW, f. 17, Wladislaviae 1899, s. 5-135; *Revisio ecclesiarum parochialium in duobus decanatibus ruralibus* [...] *Bydgostiensi et Suecensi dioecesis Wladislaviensis per Ven. D.num Joannem Fabium* [...] *ex mandato* [...] *peracta anno D.ni 1577*, w: MHDW, f. 19, Wladislaviae 1900, s. 28-40.

[39] Wizytował klasztory na mocy postanowień Soboru Trydenckiego i specjalnych uprawnień udzielonych mu przez nuncjusza apostolskiego w Polsce, biskupa Wincentego Laureo z dnia 25 maja 1577 r., wysłanych z Piotrkowa. Otrzymał w nich wszystkie pełnomocnictwa papieskie potrzebne w takiej wizytacji: „w pełności władzy udzielonej nam listem od Stolicy Apostolskiej (którego osnowy przytoczyć tu nie widzimy potrzeby); zlewając obowiązek nasz na Cię, Ojcze Przewielebny, zlecamy Ci zwiedzenie klasztorów, tak męskich, jak żeńskich, przeorstw, przełożeństw i miejsc zakonnych wszelkiej reguły, nawet żebrzących, nawet wyłączonych i rzeczonej Stolicy bezpośrednio poddanych lub wszelkim innym przywilejem wspartych, oraz ich kapituł, konwentów, zgromadzeń, kolegii, zarządów osobom świeckim lub zakonnym z wyjątkiem nawet powyższych powierzonych, które tylko w granicach diecezji twej się zawierają". – *Listy znakomitych mężów...*, „Kwartalnik Teologiczny" 5(1906), z. 1-2, s. 133-134.

[40] W diecezji włocławskiej wizytował klasztory: cystersów w Koronowie, Pelplinie i w Oliwie, norbertanek w Żukowie i Strzelnie, kanoników regularnych w Lubrańcu, kartuzów w Kartuzach k. Gdańska, w diecezji krakowskiej paulinów na Jasnej Górze i benedyktynów na Świętym Krzyżu. W notach wizytacyjnych, zapisywano dokładne informacje o stanie osobowym, moralnym i materialnym klasztoru; w dokumentach powizytacyjnych, prócz ogólnych zaleceń porządkowych, formalnych i organizacyjnych, każdy klasztor zobowiązany został do przestrzegania nakazanych mu obowiązków zgodnie z jego duchową formacją, pozycją w społeczności kościelnej i działalnością duszpasterską. – *Visitationes monasteriorum a Stan. Karnkowski Epo Wlad. factae*, w: MHDW, f. 19, s. 5-15.

[41] *Statuta synodalia dioecesis Wladislaviensis et Pomeraniae*, wyd. Z. Chodyński, Varsoviae 1890, s. 82.

[42] *Ratio rerum in episcopatu Wladislaviensi...*, poz. cyt., s. 6.

[43] Tamże, s. 4.

[44] „mihi satis est, ut a longe Illam P. V.ram ducem sequar" – BCzart, rkps 1609: *Collectio epistolarum saeculi XVI*, k. 895.

[45] Tamże: „Cura et sollicitudo Illmae P. V.rae [...] me oscitandem et dormientem excitat, ad functionem meam rite obeundam".

[46] J. Z d r e n k a, *Główne, stare i młode miasto Gdańsk i ich patrycjat w latach 1342-1525*, Toruń 1992, s. 171-178.

[47] Biblioteka Jagiellońska, Kraków, rkps 162: *Exempla Literarum Stanislai Hosii et Stanislai Rescii a. 1559-1590, et alia*, k. 36: Karnkowski do Kleefelda, Włocławek 2 V 1568.

[48] T. G l e m m a, *Stosunki kościelne w Toruniu w stuleciu XVI i XVII na tle dziejów Prus Królewskich*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu" 42(1934), s. 105.

[49] *Ratio rerum in episcopatu Wladislaviensi...*, poz. cyt., s. 10; por. S. C h o d y ń s k i, *Konsystorze w diecezji kujawsko-pomorskiej*, Włocławek 1914, s. 89.

[50] *Uchańsciana czyli zbiór dokumentów wyjaśniających życie i działalność Jakuba Uchańskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego, legata urodzonego Królestwa Polskiego, Prymasa i pierwszego księcia*, wyd. T. Wierzbowski, t. 4, Warszawa 1892, s. 375.

[51] Por. J. Ł u k a s z e w i c z, *O kościołach braci czeskich w dawnej Wielkopolsce*, Poznań 1835, s. 340-341.

[52] A. W ę g i e r s k i, *Libri quatuor Slavoniae reformatae*, Amstelodami 1679, ap. Janssonio-Waesbergois, s. 407; por. A. C h m i e l o w s k i, *Życiorys księdza Stanisława Karnkowskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego*. Warszawa 1884, s. 148-149.

[53] *Ratio rerum in episcopatu Wladislaviensi...*, poz. cyt., s. 6.

[54] Tamże, s. 12; por. L. D o m b e k, *Jakub Niemojewski*. „Ziemia Kujawska" 2(1968), s. 298.

[55] J. Ł u k a s z e w i c z, *O kościołach braci czeskich...*, dz. cyt., s. 271.

[56] *Ratio rerum in episcopatu Wladislaviensi...*, poz, cyt., s. 16.

[57] Tamże.

[58] Tamże, s. 17.

[59] *Akta synodów różnowierczych*, wyd. M. Sipayłło, t. 3, Warszawa 1983, s. 19, 28-29.

[60] Dokument tego synodu opublikowany został dopiero w ostatniej dekadzie XIX wieku – *Statuta synodalia dioecesis Vladislaviensis et Pomeraniae*, wyd. Z. Chodyński, Varsoviae 1890, p. XXX.

[61] T. W y r w a, *La pensée politique polonaise à l'époque de l'humanisme et de la Renaissance. (Un apport à la connaissance de l'Europe moderne)*, Paris – London 1978, s. 611-612.